

Monika Kresa

Uniwersytet Warszawski

monika.kresa@uw.edu.pl

ORCID: 0000-0001-8673-1098

ŚWIAT WARTOŚCI ODZWIERCIEDLONY W NAZWACH ULIC WARSZAWSKIEJ DZIELNICY WAWER

Jak wynika z badań Kwiryny Handke, proprialna identyfikacja przestrzeni miejskiej ma nieco późniejszą genezę niż sama instytucjonalizacja miast jako jednostek administracyjnych dawnej Polski (Handke 1998: 286). Nazwy własne ulic i placów były chronologicznie poprzedzane deskrypcjami sytuacyjno-tekstowymi oraz opisami informacyjno-orientacyjnymi, które (mimo że współcześnie ustąpiły miejsca oficjalnym urbanonimom) pozostają nieodłącznym elementem potocznych sytuacji komunikacyjnych. Tworzone początkowo spontanicznie nazwy stały się z czasem obowiązkowym elementem identyfikacji przestrzeni miejskiej.

Tendencje nazewnicze w tym zakresie zależą od różnorodnych czynników, między innymi czasu, potrzeb, twórców czy sytuacji nominacyjnej. W każdej z tych płaszczyzn ujawniają się jednak ideologiczne i aksjologiczne uwarunkowania urbanonimów. Zarówno te tworzone spontanicznie, a następnie utrwalone w oficjalnej nomenklaturze, jak i te, które powstają w odpowiedzi na zapotrzebowania legislacyjne i nie mają motywacji w konkretnej rzeczywistości pozajęzykowej, nie funkcjonują jedynie jako etykiety. Tak na etapie tworzenia, jak i późniejszego użycia stają się elementem niezwykle dynamicznego procesu komunikacyjnego, nieustannie podporządkowywanego licznym zmiennym w postaci językowej i pozajęzykowej świadomości ich twórców i użytkowników oraz zmian społecznych, administracyjnych i politycznych.

CEL BADAŃ I UWAGI METODOLOGICZNE

Aby uchwycić i opisać aksjologiczny i komunikacyjny potencjał urbanonimów, nie wystarczy spojrzeć na nie jak na proste znaki językowe. Nie pozwoli na to ani semantyczna, ani strukturalna klasyfikacja tych nazw. Pełna analiza ich dosłownych

i naddanych sensów wymaga szerszego, wieloaspektowego, a przede wszystkim intermetodologicznego oglądu, który postuluje między innymi Mariusz Rutkowski w artykule poświęconym metodzie krytycznej w toponomastyce:

W podejściu krytycznym niwelowane są więc niedostatki zarówno metodologii lingwocentrycznych, jak i socjologii przestrzeni. Zwornikiem dla obu tych metod stają się nazwy własne. Aby tego rodzaju interferencja metodologiczna mogła zaistnieć, konieczne jest dostrzeżenie i wyeksponowanie potencjału ideologicznego nazw jako jednostek zaangażowanych w procesy konstruowania rzeczywistości politycznej. Możliwości kumulowania i transferu treści ideologicznych przez nazwy geograficzne widać najlepiej w tych momentach, w których nazwy te ulegają zmianom, zwłaszcza zaś zmianom systemowym (Rutkowski 2021: 243).

To właśnie przeświadczenie o potencjale ideologicznym i aksjologicznym urbanonimów stało się punktem wyjścia analizy nazw ulic jednej z dzielnic Warszawy – Wawra.

Współczesny podział tej dzielnicy na 12 obszarów miejskiego systemu informacji częściowo utrwalił złożoną i zróżnicowaną przeszłość miejscowości, które po 1951 roku zostały scalone w jeden organizm miejski i przyłączone do Warszawy. W oficjalnym nazewnictwie ostały się więc zarówno najstarsze nazwy miejscowe tego obszaru, jak *Miedzeszyn*, *Zerzeń* czy *Falenica*, nazwy nowsze, np. *Anin* (nazwa z XX wieku), czy *Radość* (nazwa z II połowy XIX wieku), jak i współczesna (budząca liczne kontrowersje) nazwa *Nadwiśle*. Zanikły jednocześnie, choć funkcjonują w potocznej komunikacji, toponimy historyczne, takie jak *Kaczy Dół*, *Zbójna Góra*, *Bluszcze* czy *Borków*.

Niektóre z nich ostały się właśnie w unikatowych w skali Polski urbanonimach (por. dalej). Funkcjonują one na mapie dzielnicy na tych samych prawach co konwencjonalne, a zatem uniwersalne nazwy notowane w spisach ulic większych i mniejszych miejscowości naszego kraju. Ta konkurencja między nazwami z perspektywy innych miast rzadkimi i częstymi to jeden z przejawów napięcia obserwowanego w oficjalnej warstwie nominacyjnej przestrzeni wawerskiej. Już pobieżna analiza listy nazw ulic dzielnicy Wawer prowadzi do wniosku, że drugi biegun tego układu, czyli onimiczna uniwersalizacja, funkcjonuje na specyficznych zasadach – próżno bowiem na tej liście szukać najpopularniejszych urbanonimów o pierwotnej lub wtórnej funkcji lokalizacyjnej (np. *ul. Polna*, *ul. Leśna*, *ul. Szkolna*), charakteryzującej (np. *ul. Słoneczna*) czy pamiątkowej (np. *ul. Tadeusza Kościuszki*). Na kształt współczesnej urbanonimii Wawra miał bowiem wpływ przede wszystkim fakt, że duża liczba tych nazw powstała po 1951 roku jako wynik denominalizacji nazw kreowanych na różnych etapach organizacji przestrzeni dawnych miejscowości, z których większość miała charakter wiejski lub letniskowy. W związku z tym, że pierwotną i najważniejszą funkcją nazw ulic jest funkcja lokalizacyjna, po przyłączeniu gminy Wawer do Warszawy zmieniono większość tych, które funkcjonowały już w innych

stołecznych dzielnicach. Na skutek tego przetrwała tylko niewielka część urbanonimów przedwojennego Anina, Falenicy czy Międzyzlesia. Co więcej, te funkcjonujące do tej pory jako osobne systemy urbanonimiczne zbiory spoiły się w jedną całość, będącą wypadkową nazw dawnych (w większości o genezie międzywojennej), zmienionych i nowych, które powstają po dziś dzień w związku ze stałym rozwojem gospodarczym i urbanistycznym Wawra.

Ten z pozoru eklektyczny zbiór rządzi się jednak własnymi prawami i nie jest zbiorem jednostek przypadkowych. W związku z tym, że każdy z tych elementów stanowi wynik wyboru, tj. świadomych działań nominacyjnych, i funkcjonuje w związku z innymi istniejącymi już elementami, a niejednokrotnie warunkuje kształt kolejnych, ten dynamiczny system stanowi doskonały materiał do badań nad aksjologią jego twórców. Systemy urbanonimiczny i aksjologiczny są bowiem ze sobą związane na zasadzie wzajemnych zależności (por. np. Jędrzejko 2000).

Celem analizy, której poddałam 694 nazwy¹ pozyskane z oficjalnego portalu urzędu miasta stołecznego Warszawy (ULICE 2022), była próba opisu świata wartości utrwalonego w wawerskich urbanonimach, a tym samym analiza odpowiedzi, jakich ich kreatorzy udzielili na pytania zogniskowane wokół dychotomicznych wyborów rozpiętych na osiach:

- a) człowiek (np. *rondo Ignacego Mościckiego, ul. Patriotów*) czy miejsce (np. *ul. Żegańska, ul. Wiślanych Pól*);
- b) blisko (np. *ul. Zbójnogórska*) czy daleko (np. *ul. Czarnoleska, ul. Tadžycka*);
- c) jednostka (np. *ul. Mieczysława Pożaryskiego*) czy zbiorowość (np. *ul. Kościuszkowców*);
- d) swój (np. *ul. Stanisława Krupki*) czy obcy (np. *ul. Eugeniusza Bodo*);
- e) człowiek (np. *ul. Junaków, ul. Władysława IV*) czy natura (np. *ul. Borówkowa, ul. Bławatków*);
- f) natura (np. *ul. Kocia, ul. Macierzanki*) czy kultura (np. *ul. Jontka, ul. Prasowa*);
- g) ciągłość (np. *ul. Żeromskiego* przemianowana na *ul. Popiołów*) czy zmiana (np. *ul. Legionów* przemianowana na *ul. Homera*);
- h) oryginalność (nazwy notowane tylko w Wawrze lub rzadko notowane w innych miejscowościach w Polsce) czy uniwersalność (nazwy powszechne w innych miejscowościach w Polsce).

Celem tak zaplanowanych badań nie jest pokazanie wawerskich nazw na tle innych polskich systemów urbanonimicznych² ani wpisanie ich w istniejące systemy klasyfikacji semantycznych (por. np. Handke 1998; Biolik 1983; Myszka 2012; Nowa-

¹ Stan na marzec 2022 roku, kiedy gromadziliśmy materiał nazewniczy na potrzeby *Słownika nazw miejscowych, terenowych i ulic Wawra* (Kresa, Czerkas 2022).

² Uniemożliwiają to między innymi ograniczenia formalne. Szczegółowa klasyfikacja semantyczna uwzględniająca zagadnienia problemowe powinna się stać przedmiotem osobnego artykułu, nie sposób jej bowiem połączyć z celem badań, który postawiłam sobie na tym etapie.

kowska 1998). Odpowiadające poszczególnym wartościom grupy mieszczą bowiem w sobie jednostki, które można zaklasyfikować do różnych typów semantycznych lub można je do nich zaklasyfikować kilkakrotnie. Przyjęcie jednej wypracowanej przez badaczy klasyfikacji, której nadrzędnym celem było stworzenie klas wzajemnie się wykluczających i funkcjonujących na zasadzie podrzędności, uniemożliwiłoby realizację założonego celu badań, których istotą nie jest analiza językowego kształtu urbanonimu, pola semantycznego, do którego się on odnosi, czy nawet jego pierwotnej lub wtórnej funkcji (np. pamiątkowej, kierunkowej), lecz wartości, które ten system utrwalił. Jak zauważa cytowany już Mariusz Rutkowski:

Paradoks polega na tym, że będąc zanurzonymi jedynie w lingwistycznym nurcie, nazwy ujawniają tylko część – być może najważniejszą i najbardziej istotną – swojego statusu jako osobnego zjawiska społecznego. Ten pełniejszy, społeczny właśnie, charakter widać w pełni dopiero w kontekście badań niejęzykoznawczych, które pokazują wagę nazw własnych nie tylko z punktu widzenia ich miejsca w systemie językowym, ale wskazują ich społeczną wagę jako znaków pełniących rozmaite, złożone, mniej lub bardziej istotne funkcje dla używających tych nazw ludzi (Rutkowski 2021: 241).

Celem moich badań jest ukazanie specyficznych cech nazewnictwa wawerskiego. Artykuł z założenia ma więc w dużej mierze charakter materiałowy. Materiał (zarówno onimiczny, jak i okołoonimiczny) dotyczący urbanonimii wawerskiej nie znalazł jednak do tej pory miejsca w refleksji onomastycznej, nie został także (poza wspomnianym słownikiem) zebrany i w sposób spójny opublikowany.

CZŁOWIEK CZY MIEJSCE

Analiza różnych warstw chronologicznych systemów nazewnictwa miast Polski prowadzi do wniosku, że nadrzędną wartością, która determinowała początkowe fazy rozwoju systemów urbanonimicznych, była przestrzeń. Twórcy nazw ulic piętnastowiecznej Warszawy identyfikowali więc otaczającą ich rzeczywistość przede wszystkim w odniesieniu do innych elementów tej rzeczywistości, dlatego najstarsze urbanonimy warszawskie to ulice: *Bagno*, *Stawki*, *Gnojna* czy *Freta* (Handke 1998: 287). Drugi typ onimów wskazujących na relacje przestrzenne to nazwy kierunkowe, które wyrosły z pierwotnych deskrypcji informacyjno-orientacyjnych. W ich wyniku trakt, który wiódł do Lublina, został nazwany Traktem Lubelskim. Warto też zwrócić uwagę na motywację tych nazw, która ma charakter realnoznaczeniowy, a w ich genezie można znaleźć semantyczny związek między desygnatami a znakami, które je identyfikują.

Już w tej najstarszej warstwie urbanonimicznej znajduje odzwierciedlenie również swoisty antropocentryzm nazewniczy, który ma jednak charakter zapoś-

redniczony – w nazwach ulic utrwalone zostały przezwiska lub nazwiska osób posiadających dany obszar. Świadectwem tego zjawiska jest na przykład nazwa ulicy Wilczej, która powstała na obszarze dawnej włości narolnej należącej do człowieka o przezwisku *Wilk* (Handke 1998: 288). Podobny mechanizm rejestrują różnego rodzaju nazwy odzawodowe, informujące o tym, jacy rzemieślnicy mieszkali w danym miejscu.

Powszechne we współczesnej urbanonimii, a w pełni ujawniające nazewniczy antropocentryzm, nazwy pamiątkowe pojawiają się dopiero w XIX wieku (Handke 1998: 290).

Ze zbioru wawerskich nazw ulic do tych, które konotują miejsce, a tym samym ewokują przestrzeń jako kategorię nadrzędną, zaliczyłam różne typy motywacyjne urbanonimów, wśród których znalazły się:

- a) nazwy kierunkowe, pochodzące od nazw miejscowości, do których wiedzie dana ulica, np. *ul. Trakt Lubelski, Marysińska*;
- b) nazwy ponowione z nazw obszarów wchłoniętych przez miasto, np. *ul. Borków*, lub utworzone od tych nazw, np. *ul. Zbójnogórska*;
- c) nazwy modelowe utworzone na wzór kierunkowych, np. *ul. Celestynowska, ul. Maciejowicka, ul. Zwoleńska*;
- d) nazwy modelowe utworzone od nazw obszarów odległych, np. *ul. Arktyczna, Biegunowa*, konotujące konkretne cechy i wartości przypisane do tych miejsc, np. *ul. Północna*;
- e) nazwy wskazujące na lokalizację w odniesieniu do ważnych punktów w przestrzeni, np. *ul. Nad Wisłą, ul. Wiślanych Pól*.

Do onimów konotujących antropocentryczne widzenie świata zaliczyłam urbanonimy pochodzące od nazw:

- a) postaci jednostkowych rzeczywiście żyjących, związanych lub niezwiązanych z Wawrem, np. *ul. Maksymiliana Roli, ul. Sylwestra Szulczyka, ul. Napoleona Bonaparte, ul. Tomasa Edisona*;
- b) postaci literackich, np. *Jontka, ul. Ślimaka*;
- c) zbiorowości ludzkich powiązanych różnymi typami więzów, np. *ul. Kościuszkowców, rondo Braci Skurów*;
- d) zbiorowości ludzkich powiązanych wspólną profesją, np. *ul. Wodniaków, ul. Piełęgniarek, ul. Kadetów*.

Analiza porównawcza tak zdefiniowanych zbiorów dowodzi, że w tym dycho-
tomicznym układzie dominują nazwy nawiązujące do przestrzeni (197), a nie człowieka (80). Wawerska urbanonimia wyłamuje się więc ze schematów obserwowanych w innych miastach Polski. Analizująca w perspektywie ewolucyjnej nazwy ulic podkarpackich miejscowości Agnieszka Myszka obserwuje tendencję do wycofywania się ze współczesnej urbanonimii paradygmatu przestrzennego, zarówno w odniesieniu do nazw o motywacji realistycznej, jak i pozornie kierunkowych (Myszka 2012).

Wyniki analizy wawerskiej urbanonimii pod względem odzwierciedlonych w niej dwóch wartości (człowieka i miejsca) mogą dziwić, tym bardziej że, jak wspominałam wcześniej, system ten kształtował się zasadniczo na przestrzeni ostatnich 70 lat – nie ma w nim więc zasadniczo nazw starych, które współczesna urbanonimia mogłaby odziedziczyć z czasów, gdy w aktach nominacyjnych dominował typ kierunkowy. Wydaje się, że na analizowany stan rzeczy wpływ mają dwa czynniki. Wawerska urbanonimia w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, kiedy dokonywano denominalizacji, oraz później w związku z rozwojem dzielnicy, kształtowała się w warunkach poniekąd sztucznych i uzależnionych od istniejącego już i bardzo rozbudowanego systemu urbanonimicznego stolicy – zbiór potencjalnych nazw, które można byłoby wykorzystać, był już znacznie ograniczony.

Zbiór toponimów, które mogą motywować nazwy tworzone na wzór kierunkowych, jest z kolei dość obszerny i stanowi stosunkowo bezpieczne ideologicznie źródło kreacyjne. Zupełnie inaczej jawi się baza dla urbanonimów pamiątkowych – nazwy typowe od dawna funkcjonują już w starszych dzielnicach Warszawy (np. *ul. Słowackiego*, *ul. Mickiewicza*, *ul. Kościuszki*), wybór postaci mniej znanych trzeba z kolei dobrze umotywić. Jest to trudniejsze niż w wypadku nazw upamiętniających tzw. patronów uniwersalnych.

BLISKO CZY DALEKO

W bardzo licznej grupie nazw odwołujących się do relacji przestrzennych wydzielić można takie, które odwołują się do miejscowości i miejsc znajdujących się relatywnie blisko lub takich, które położone są daleko. W pierwszej grupie znalazły się nazwy:

- a) utworzone od nazw mniejszych miejscowości i wsi wchłoniętych przez większe osady: *ul. Kaczy Dół* (dawna funkcjonująca do 1932 roku nazwa Międzylesia – Czerniawski 2008: 61), *ul. Borków* (wieś o dwunastowiecznej genezie – Czerniawski 2008: 25), *ul. Zatrzebie* (dawna wieś, powstała w średniowieczu), *ul. Zastowska* (od nazwy *Zastów*, *Zastowo*), *ul. Zbójnogórska* (od *Zbójnej Góry* – nazwy części *Radości*), *ul. Kuligowska* (od nazwy *Kuligów*);
- b) utworzone od funkcjonujących oficjalnie nazw osiedli (np. *ul. Aleksandrowska*, *ul. Falenicka*, *ul. Zerzeńska*, *ul. Marysińska*, *ul. Sadulska*, *ul. Wał Miedzeszyński*);
- c) utworzone od nazwy *Wiśla*, która warunkowała lub hamowała rozwój gospodarczy i społeczny poszczególnych osad (np. *ul. Wisetki*, *ul. Wiślanego Nurtu*, *ul. Wiślanych Pól*);
- d) utworzone od nazw miejscowości położonych w pobliżu Wawra (np. *ul. Wiązowska* – od *Wiązowny*, *ul. Celestynowska* – od *Celestynowa*).

W drugiej grupie znalazły się nazwy:

- a) kierunkowe, faktycznie wiodące do odległych miast (*ul. Trakt Lubelski*);
- b) utworzone na wzór kierunkowych od nazw różnych miejscowości w Polsce (np. *ul. Czarnoleska, ul. Żnińska, ul. Mszańska, ul. Minerska*);
- c) utworzone na wzór kierunkowych lub mających charakter pamiątkowy od nazw różnych miejscowości w Europie (np. *ul. Drohobycka, ul. Otawska*);
- d) utworzone od innych odległych nazw miejscowych (np. *ul. Alpejska, ul. Arktyczna, ul. Beskidzka*).

Analiza tak zestawionych zbiorów prowadzi do wniosku, że mimo iż twórcy wawerskich urbanonimów ocalają od zapomnienia językowe ślady przeszłości swojej małej ojczyzny i wzmacniają za ich pomocą lokalną tożsamość, wybierają przede wszystkim wtórne, niemające związku z denotowaną rzeczywistością modele nazewnictwa. Świadczy o tym fakt, że na 197 nazw odwołujących się do miejsca aż 178 to urbanonimy przywołujące toponimy odległe, a zaledwie 19 z nich utrwała przestrzeń swojską, lokalną.

Z drugiej jednak strony warto zwrócić uwagę, że w odróżnieniu na przykład od Saskiej Kępy, którą charakteryzują nazwy modelowe utworzone od nazw odległych miejsc (np. *ul. Francuska, ul. Marokańska, ul. Ateńska, ul. Afrykańska*), dekodowana w wawerskich urbanonimach przestrzeń jest polska – zaledwie kilka nazw odwołuje się do miejsc zagranicznych (np. *ul. Alpejska, ul. Otawska, ul. Drohobycka*).

JEDNOSTKA CZY SPOŁECZNOŚĆ

Wśród nazw pamiątkowych składających się na zebrany materiał można wyróżnić urbanonimy upamiętniające bohaterów jednostkowych oraz derywowane od nazw zbiorowości ludzkich, zarówno proprialnych, jak i apelatywnych. Wśród nazw upamiętniających jednostki można wyróżnić takie nazwy utrwalające imiona i nazwiska:

- a) aktorów: *ul. Aleksandry Śląskiej, ul. Aleksandra Bardiniego, ul. Eugeniusza Bodo, ul. Mieczysława Frenkla*;
- b) wojskowych i przywódców: *ul. Trakt Napoleoński, ul. Napoleona Bonaparte, ul. Feliksa Zaremy, ul. Dzidka Warszawiaka*;
- c) naukowców: *ul. Mieczysława Pożaryskiego, ul. Aleksandra Brücknera*;
- d) przedsiębiorców: *ul. Kazimierza Szpotańskiego*;
- e) działaczy lokalnych: *ul. Stanisława Krupki, ul. Wacława Wojtyłki, ul. Sylwestra Szulczyka*;
- f) świętych: *ul. Floriana*;
- g) postaci literackich i filmowych: *ul. Jontka, ul. Jagienki, ul. Janosika, ul. Halki, ul. Króla Macjusia*.

Nazw tego typu jest 53. O wiele mniej urbanonimów (27) odwołuje się do zbiorowości połączonych relacjami:

- a) rodzinnymi, np. *ul. Potockich, ul. Kościszewskich, rondo Braci Skurów, ul. Piastowa*;
- b) wojskowymi, np. *ul. Kościuszkowców*;
- c) zawodowymi, np. *ul. Pielęgniarek, ul. Kombatantów, ul. Kosynierów, ul. Drwali, ul. Czołgistów, ul. Kadetów, ul. Junaków*;
- d) innymi, np. *ul. Optymistów, Aleja Dzieci Polskich*.

Jak wynika z analizy, wawerski system urbanonimiczny zachowuje w dużej mierze pamięć o jednostkach. Urbanonimy odwołujące się do zbiorowości to przede wszystkim nazwy modelowe, tworzone na wzór dawnych zawodowych, które jednak w większości wypadków nie mają związku z identyfikowaną za ich pomocą rzeczywistością pozajęzykową (ulica Pielęgniarek nie znajduje się przy szpitalu, a ulica Wodniaków leży dość daleko od Wisły i innych cieków wodnych).

SWÓJ CZY OBCY

Zdecydowanie najważniejszą opozycją kształtującą naszą wizję świata oraz systemy onimiczne różnych typów (toponimy, antroponimy, chrematonimy) jest opozycja *swój – obcy*. Zajmuje ona bardzo ważne miejsce również w procesie kreacji systemu urbanonimicznego, zwłaszcza tam, gdzie, jak w wypadku osiedli wawerskich, więzi lokalne są szczególnie ważne i podtrzymywane przez różnego rodzaju inicjatywy kulturalne i animacyjne. W płaszczyźnie systemu urbanonimicznego opozycja ta może się realizować w wyborze na patronów ulic osób szczególnie zasłużonych dla danej społeczności lub patronów uniwersalnych, rozpoznawalnych na kartach historii Polski lub świata. Agnieszka Myszka zauważa tendencję do regionalizacji urbanonimii podkarpackiej, którą wiąże ze stale zwiększającą się świadomością nominacyjną w tym zakresie, a także potrzebą członków wspólnoty, którzy chcą świadomie decydować, przy jakich ulicach będą mieszkać:

W nadaniach po 1989 r. odsetek nazw realistycznych wynosił 55%, w nadaniach po 2000 roku nazwy realistyczne stanowią blisko 70%. Wynika to najprawdopodobniej z faktu, że w nazywaniu ulic czynny udział biorą sami mieszkańcy, dla których ważne jest, by nazwa była ładna, dobrze się kojarzyła, charakteryzowała ulicę lub mieszkańców, a także określała w pewien sposób lokalną wspólnotę. Sprzyja temu m.in. wprowadzanie na tabliczki adresowe nazwisk lokalnych bohaterów, działaczy, a nawet po prostu porządnym i uczciwym mieszkańców oraz osób związanych z lokalną społecznością (Myszka 2012: 259).

Analiza odantroponimicznych urbanonimów pamiątkowych dzielnicy Wawer prowadzi do wniosku, że można je podzielić na trzy grupy, które utrwalają odpowiednio pamięć o:

- a) osobach niezwiązanych z Wawrem, obecnych w szerszej świadomości historycznej, społecznej lub kulturowej, np. *ul. Aleksandry Śląskiej, rondo Ignacego Mościckiego, ul. Aleksandra Zaremby*;
- b) osobach obecnych w szerszej świadomości historycznej, społecznej i kulturalnej, które były związane z Wawrem, np. *ul. Trakt Napoleoński, ul. Napoleona Bonaparte, ul. Potockich, ul. Starego Doktora, ul. Henryka Łasaka*;
- c) lokalnych działaczach społecznych, kulturalnych i oświatowych, np. *ul. Stanisława Krupki, ul. Sylwestra Szulczyka*.

Wśród nazw upamiętniających osoby obecne w powszechnej przestrzeni kulturowej znajdują się między innymi: *ul. Aleksandry Śląskiej, ul. Aleksandra Bardiniego, ul. Eugeniusza Bodo* i *ul. Jadwigi Smosarskiej*, które tworzą kompleks nazw upamiętniających niezwiązanych z Wawrem aktorów. Ulica Mieczysława Frenkla krzyżuje się natomiast z ulicą Filmową. Obie znajdują się w pobliżu Kinokawiarni Falenica. Dochodzi tu do interesującej wtórnej etymologizacji tej nazwy – nieświadomy eksplorator tych terenów może pomyśleć, że nazwa *ul. Filmowa* ma charakter lokalizujący – nadano ją jednak wiele lat (1954) przed otwarciem Kinokawiarni Falenica (2010). Słynne kino „Szpak” znajdowało się natomiast nieco dalej – przy ulicy Bysławskiej.

Jeśli za „swoich” uznać patronów dwóch ostatnich grup, to analiza frekwencyjna dowodzi, że pamiątkowe nazwy ulic wawerskich mają jednak przede wszystkim charakter uniwersalny (44). Osoby w jakikolwiek sposób związane ze współczesną dzielnicą Wawer utrwalono zaledwie w 16 urbanonimach. Ślady lokalnej i wielkiej historii w urbanonimii i mikrotoponimii wawerskiej to temat na osobny artykuł, w tym miejscu warto jednak przywołać przynajmniej kilka lokalnych postaci, których pamięć mieszkańcy postanowili zachować w nazwach ulic. Znaleźli się wśród nich między innymi: wójt Stanisław Krupka, który działał w Wawrze w czasie okupacji niemieckiej, Henryk Wierzchowski – historyk i nauczyciel, badacz lokalnej historii, którą opisał w kilkunastu artykułach i pracach monograficznych, czy ks. Sylwester Szulczyk – od 1938 roku proboszcz parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Falenicy, który w czasie wojny wspierał ludność żydowską zamkniętą w miejscowym getcie, a po wojnie zainicjował i nadzorował budowę murowanej świątyni³.

Poza wymienionymi w nazwach wawerskich ulic został uwieczniony między innymi Napoleon Bonaparte, który według legendy maszerował przez Wawer i zatrzymał się w karczmie wawerskiej. Mimo iż przez Wawer przejeżdżał prawdopodobnie inny Bonaparte – Hieronim – legenda Napoleona jest tu na tyle żywa, że postawiony na miejscu karczmy wawerskiej hotel nazwany został Zajazdem Napoleońskim i jest jedną z wizytówek dzielnicy.

³ W przygotowaniu jest artykuł na temat historii utrwalonej w nazwach miejscowych, terenowych i urbanonimach wawerskich.

Druga postać znana nie tylko w środowisku lokalnym, do której nawiązują dwa marysińskie urbanonimy, to Janusz Korczak. W związku z tym, że w Warszawie znajduje się już ulica Janusza Korczaka, lekarza i wychowawcę tysięcy żydowskich sierot, który w latach dwudziestych i trzydziestych prowadził na terenie Czaplowizny (dziś Marysin Wawerski) ośrodek letniskowy dla dzieci, upamiętniono w nazwach: *ul. Starego Doktora* i *ul. Króla Maciusia*.

Kategoria *swój – obcy* jest niemożliwa do prześledzenia i opisanie bez użycia paradygmatów pozalingwistycznych. Nazwy pamiątkowe wymykają się metodologiom językoznawczym, które w ich wypadku stają się bezużyteczne – pozwalają zbadać jedynie sposoby funkcjonowania nazw ulic w języku potocznym oraz zagadnienia normatywne, a te z perspektywy badań socjologicznych i kulturowych są mniej istotne. Znajomość faktów historycznych i społecznych pozwala odkodować mechanizmy kreacyjne lokalnych urbanonimów, a także (z perspektywy badacza) zrekonstruować ich mapę aksjologiczną. Co więcej, zarówno do tego odkodowania, jak i rekonstrukcji nie wystarcza niekiedy wiedza na temat faktów i postaci powszechnie znanych, motywacja niektórych urbanonimów funkcjonuje jedynie w lokalnej świadomości. O ile notki na temat Stanisława Krupki, Wojciecha Wojtyszki czy Sylwestra Szulczyka znaleźć może każdy użytkownik Internetu, o tyle rzeczywista motywacja niektórych nazw, które bez szczegółowej analizy można potraktować jako konwencjonalne, jest trudno dostępna. Doskonałym tego przykładem jest ulica Thomasa Edisona, której nazwę nadano jeszcze przed II wojną światową. W Wawrze działał wówczas Emil Wolfram, wójt i miejscowy społecznik, który część swoich parceli oddał na boisko i sad dla rozbudowywanej szkoły (Murowanki):

O skromności i poczuciu humoru Emila Wolframa świadczy następująca historia: w latach 20. XX wieku parcelowano i regulowano grunty Wawra. Lokalni działacze zaproponowali, aby dawną *drogę fortową* nazwać *ulicą Wolframów*. Mimo silnych oporów, wójt musiał ulec presji pomysłodawców. Zaproponował jednak, aby drogę fortową nazwać imieniem wynalazcy żarówki, Tomasza Edisona. *Wszak najważniejszym elementem konstrukcyjnym żarówki – argumentował – jest włókno wolframowe*. Propozycja przyjęła się, a nazwa ulicy funkcjonuje po dziś dzień (Czerniawski 2008: 78).

Mimo że analiza frekwencyjna wykazuje, że postaci i wydarzenia związane z Wawrem nie są szczególnie eksponowane w dzielnicowej urbanonimii, nie można zaprzeczyć, że tendencja do ocalania lokalnej historii jest żywa i podtrzymywana przez miejscową społeczność – omówione nazwy nadawano na różnych etapach rozwoju wawerskiego systemu urbanonimicznego, np. w 1967 (*ul. Starego Doktora*), 1985 (*ul. Stanisława Krupki*), 1992 (*ul. Sylwestra Szulczyka*), 2000 (*ul. Henryka Wierzchowskiego*), 2015 (*ul. Henryka Łasaka*), a miejscowi społecznicy, jak na przykład Bartosz Miler, poszukują w Aninie ulic nienazwanych, aby utrwalić w ich urbanonimach postaci ważne dla historii osiedla.

CZŁOWIEK CZY NATURA

Jak wynika z wcześniej opisanych wyliczeń, antropocentryzm nie jest nadrzędną wartością warunkującą wawerską urbanonimię. Urbanonimów derywowanych od proprialnych lub apelatywnych nazw osób jest w analizowanym zbiorze zaledwie 80. Znacznie ustępują one onimom odwołującym się do natury, które stanowią aksjologiczną dominantę nominacyjną analizowanego zbioru. W grupie tej można wyróżnić onimy pochodzące od:

- 1) nazw konkretnych gatunków roślin, np. *ul. Agrestowa, ul. Frezji, ul. Dmuchawcowa, ul. Mchów*;
- 2) nazw konkretnych gatunków ptaków, np. *ul. Orlika, ul. Kowalika, ul. Łabędzia*;
- 3) nazw konkretnych gatunków ssaków, np. *ul. Lisi Dukt, ul. Kocia*;
- 4) nazw konkretnych gatunków owadów, np. *ul. Motylkowa, ul. Mrówcza*;
- 5) nazw związanych z lasem i łąką, np. *ul. Od Lasu, ul. Zagajnikowa, ul. Łąkowa, ul. Zielona Łąka, ul. Kwiatowa Polana, ul. Zielony Las, ul. Leśniczówka, ul. Leśnych Zwierząt*;
- 6) nazw związanych z wodą, np. *ul. Jeziorowa, ul. Plażowa, ul. Stawowa, ul. Źródłana*;
- 7) nazw innych elementów przyrody i zjawisk atmosferycznych, np. *ul. Bursztynowa, ul. Halna*.

Natura jest sferą najchętniej eksplorowaną przez twórców wawerskich urbanonimów. Warto jednak zauważyć, że mimo iż w analizowanym zbiorze dominują nazwy modelowe, tworzone bez związku semantycznego z oznaczanym desygnatem (przy ulicy Dmuchawcowej być może rosną dmuchawce, ale rosną one przy większości innych wawerskich ulic), to spora część tych nazw pozostaje w realnym związku z lokalizacją, np. ulica Zagajnikowa znajduje się na obrzeżach lasu, ulica Leśniczówka faktycznie położona jest w lesie.

W analizowanym zbiorze dominują przede wszystkim nazwy roślin. Zbiór apelatywów, które je motywują, jest wprawdzie bardzo obszerny, ale zamknięty. Ponadto część baz derywacyjnych została już wykorzystana w innych dzielnicach Warszawy (np. *ul. Różana* na Mokotowie, *ul. Chabrowa* na Bielanach). Nie dziwi więc fakt, że chcący eksplorować ten właśnie zbiór twórcy wawerskich urbanonimów obok nazw ogólnie znanych (np. *ul. Tulipanowa, ul. Niezapominajki, ul. Mniszka*) sięgają do określeń oryginalnych, które dla przeciętnego użytkownika języka, niezajmującego się botaniką czy ogrodnictwem, brzmią obco i nie wzbudzają zaprogramowanych w nich konotacji, np. *ul. Arniki, ul. Firletki, ul. Ligustrowa*. Możliwość ich zdekodowania mają jedynie osoby o ponadprzeciętnej świadomości przyrodniczej. Połączenie nazw *arnika, firletka* lub *ligustr* z roślinami może ułatwiać fakt, że część zawierających je urbanonimów tworzy tak zwane kompleksy nazewnicze (np. ulice *Dzięgielowa, Piołunowa, Barwinkowa, Perzowa, Bylicowa, Ślázowa* i *Trzykrotki* znajdują się w swoim bezpośrednim sąsiedztwie).

Tak duża produktywność modelu nazw ewokujących naturę w Wawrze nie dziwi, jeśli uzmysłowimy sobie, że jest to najbardziej zalesiona dzielnica Warszawy. To właśnie tutaj znajdują się: drugi co do wielkości (po Lesie Kampinoskim) kompleks leśny stolicy (Las im. Jana III Sobieskiego), rozległe wydmy oraz Zakole Wawerskie, a sama dzielnica utworzona została przez przyłączenie do Warszawy gminy o typowo wiejskim charakterze. Dzisiejsze osiedla, a dawne wsie, takie jak Miedzyszyn, Zerzeń, Międzylesie, od wieków zamieszkiwali chłopi żyjący blisko natury. Ten rolniczy charakter dzielnicy częściowo widoczny jest także i dziś – mieszkańcy bardziej oddalonych od centrum osiedli hodują drób, zwierzęta gospodarskie i niekiedy uprawiają jeszcze ziemię. Przyrodnicze walory okolicznych miejscowości (lasy, czyste powietrze, bliskość nadwiślańskich plaż) dostrzeżono także na przełomie XIX i XX wieku, co stało się pobudką do założenia miejscowości typowo lotniskowych – Anina, Radości, Willi Falenickich (Wizimirska 2016), które przez całe dwudziestolecie międzywojenne, zwłaszcza wiosną i latem, przyciągały mieszkańców stolicy czy dalszych miast Polski.

KULTURA CZY NATURA

Zważywszy na typowo przyrodniczy charakter dzielnicy i dominację w jej urbanonii nazw związanych z przyrodą, nie dziwi fakt, że w analizowanym materiale znalazły się zaledwie 94 onimy nawiązujące do kultury, gospodarki i organizacji życia społecznego.

Można je podzielić na kilka grup, które:

- 1) utrwalają postaci literackie, np. *ul. Derwida, ul. Krasnoludków, ul. Jontka*;
- 2) nawiązują do organizacji życia społecznego, np. *ul. Samorządowa, ul. Turniejowa*;
- 3) odnoszą się do działalności gospodarczej człowieka, np. *ul. Cementowa, ul. Wapienna*;
- 4) nawiązują do działalności artystycznej, np. *ul. Akwarelowa, ul. Artystyczna, ul. Bajkowa*.

Podobnie jak w innych grupach tu również notowane są w większości nazwy modelowe, które nie znajdują motywacji w wawerskiej historii czy infrastrukturze (np. *Derwida, Akwarelowa, Rzeźbiarska czy Osadnicza*).

Interesującą, ale wymagającą potwierdzenia, motywację nazewniczą ma urbanonim *ul. Panny Wodnej*. Do roku 1954 ulica ta nosiła nazwę *3 Maja* i upamiętniała konstytucję z 1791 roku. Jeśli założymy, że nowa nazwa miała w jakiś sposób nawiązywać do poprzedniej, jej źródła należałoby szukać w nazwie polskiego okrętu wojennego zbudowanego w Gdańsku w 1623 roku, którego załoga brała udział między

innymi w zwycięskiej bitwie ze Szwedami pod Oliwą w roku 1627. Jeśliby przyjąć tę motywację, mogłaby ona świadczyć o próbie zachowania pamięci o ważnych momentach w dziejach Polski. Nazwę *Panna Wodna* nosił jeszcze jeden statek zbudowany pierwotnie przez Niemców w Kłajpedzie w 1940 roku i nazwany *M 295*. Statek ten zatonął podczas II wojny światowej, a jego wrak wydobyto w 1946 roku. Odrastaurowany okręt przemianowano na *Pannę Wodną* i wcielono do polskiej marynarki jako statek pasażerski i jednocześnie największą i najbardziej rozpoznawalną jednostkę polskiej żeglugi przybrzeżnej. W roku 1953, czyli rok przed zmianą nazwy wawerskiej ulicy, statek ten zakotwiczo na gdańskiej Motławie, gdzie funkcjonował jako restauracja. Jeśli to ta *Panna Wodna* dała nazwę ulicy rozciągającej się dziś między ul. Patriotów a ul. Zasadową, zachowywałaby pamięć o zwycięstwie nad Niemcami (niemiecki statek został wcielony do marynarki polskiej).

Możliwa jest jednak jeszcze jedna motywacja nazewnictwa tego urbanonimu – otóż *panna wodna* to ludowe określenie rusałki. Życie mieszkańców wsi znajdujących się w granicach współczesnej dzielnicy Wawer niemal od samego początku regulowała woda. Z jednej strony była ona determinantem życia, z drugiej – za sprawą powodzi i powodowanych przez nie epidemii – niosła ogromne zagrożenie dla plonów i życia ludzkiego. Nie dziwi więc, że nazwy związane z wodą są dość licznie reprezentowane w urbanonimii wawerskiej (np. *ul. Retmańska*, *ul. Wodniaków*, *ul. Wędkarska*, *ul. Bosmańska*, *ul. Sitowie*, *ul. Wisielki*, *ul. Nad Wisłą*, *ul. Wiślanego Nurtu*, *ul. Wiślanych Pól*). Być może ulica Panny Wodnej wpisuje się w tę tendencję.

O interesującym typie motywacji nazewnictwa można mówić w wypadku urbanonimów utrwalających imiona / nazwiska lub nazwy postaci literackich. *Ul. Jontka* (postać z *Halki*) wcześniej nosiła imię Stanisława Moniuszki, *ul. Marty* (bohaterka powieści Elizy Orzeszkowej) – była *ul. Elizy Orzeszkowej*, *ul. Popiołów* (tytuł powieści Stefana Żeromskiego) – przemianowano z *ul. Stefana Żeromskiego*. Nazwy te świadczą o obecności w urbanonimii wawerskiej tendencji do zachowywania swego rodzaju ciągłości onimicznej.

CIĄGŁOŚĆ CZY ZMIANA

Jak wspomniałam wcześniej, przyłączenie Wawra do Warszawy wymusiło konieczność denominacji ulic, których nazwy powielaty urbanonimy w innych dzielnicach stolicy. Analiza materiałów dokumentujących te zmiany prowadzi do wniosku, że owa denominacja szła właśnie w kierunku zmian nazw ulic w Wawrze, a nie innych częściach Warszawy. Decyzja ta wymuszała na władzach i mieszkańcach nowej dzielnicy podjęcie decyzji, czy nowe nazwy mają w jakikolwiek sposób nawiązywać do poprzednich, czy też zrywać z wieloletnią tradycją. Najwięcej nazw ulic zmieniono

w latach 1951–1954, drugi ważny moment denominacyjny nastąpił w latach sześćdziesiątych. Co ciekawe, Wawra zasadniczo nie dotknęła dekomunizacja nazewnicza ani na początku lat dziewięćdziesiątych, ani w roku 2017.

Z powodu zmian z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych urbanonimia wawerska straciła swój naturalny charakter, bardzo często determinowany ważnymi punktami orientacyjnymi dawnych wsi i osad. Z tego powodu z wawerskiej przestrzeni zniknęły między innymi ulice:

- a) *Kościelne* w: Falenicy (dziś: *ul. Bartoszycka*), Aninie (dziś: *ul. Bosmańska*), Międzyzlesiu (dziś: *ul. Paprociowa*), Radości (dziś: *ul. Wilgi*);
- b) *Szkolne* w: Falenicy (dziś: *ul. Poezji*), Zerzniu (dziś: *ul. Przygodna*);
- c) *Kolejowe* w: Falenicy (dziś: *ul. Soplicka*), Marysinie (dziś: *ul. Torowa*), Wawrze (dziś: *ul. Kaczeńca*);
- d) *Krótkie* w: Miedzeszynie (dziś: *ul. Przewodowa*), Radości (dziś: *ul. Snycerska*), Lesie (dziś: *ul. Wojsławicka*), Falenicy (dziś: *ul. Mieczysława Frenkla*), Aninie (dziś: *ul. Benedykta Hertza*), Radości (dziś: *ul. Jałowcowa*), Aleksandrowie (dziś: *ul. Kwitnącej Wiśni*);
- e) *Długie* w: Falenicy (dziś: *ul. Bystrzycka*), Radości (dziś: *ul. Koprowa*);
- f) *Polne* w: Międzyzlesiu (dziś: *ul. Skowronkowa*), Wawrze (dziś: *ul. Szalejowa*), Falenicy (dziś: *ul. Werbeny*), Sadulu (dziś: *ul. Wiązana*), Radości (dziś: *ul. Brzostkowiowa*), Radości (dziś: *ul. Cyklamenów*), Miedzeszynie (dziś: *ul. Drozdowa*), Nadwiślu (dziś: *ul. Dzieciota*), Radości (dziś: *ul. Gręplarska*), Falenicy (dziś: *ul. Jagienki*), Radości (dziś: *ul. Jaszczurcza*), Aleksandrowie (dziś: *ul. Kalinowa*), Nadwiślu (dziś: *ul. Ogórkowa*), Miedzeszynie (dziś: *ul. Orchidei*).

Z analizy wynika, że twórcy wawerskich urbanonimów częściej decydowali się na zerwanie z tradycją nazewniczą niż nadawanie nazw w sposób mniej lub bardziej oczywisty nawiązujących do nazw zmienianych. Brak takich związków obserwujemy w 344 aktach nominacyjnych. Za przykłady niech posłużą następujące pary: *ul. Bukowa* → *ul. Morgowa*, *ul. Wspólna* → *ul. Radomszczańska*, *ul. Wiślana* → *ul. Rychnowska*, *ul. Jagiellońska* → *ul. Szoferska*, *ul. Malonowa* → *ul. Włodzicka*.

Urbanonimy, które nawiązują do poprzednich nazw, pozostają z nimi w relacji styczności asocjacyjnej, tzn. nazwy upamiętniające twórców zastąpiono nazwami utrwalającymi tytuły (*ul. Orzeszkowej* → *ul. Marty*, *ul. Żeromskiego* → *ul. Popiołów*) lub imiona bohaterów (*ul. Słowackiego* → *ul. Derwida*, *ul. Prusa* → *ul. Ślimaka*, *ul. Mickiewicza* → *ul. Telimeny*). Niekiedy te związki między nazwami pochodzącymi od nazwisk pisarzy a tymi pochodzącymi od ich dzieł są mniej oczywiste. Tak jest chociażby w wypadku *ul. Sienkiewicza*, która w 1957 roku przemianowana została na *ul. Połaniecką*. Opisany mechanizm zmian nie jest jednak jedynym, który możemy zaobserwować w analizowanym materiale – nazwy pamiątkowe były też zastępowane modelowymi, tworzonymi na wzór kierunkowych: na tej zasadzie *ul. Dusznicka* zastąpiła *ul. Chopina* (w Dusznikach w 1826 roku przebywał F. Cho-

pin, a od 1946 roku organizowany jest tu Międzynarodowy Festiwal Chopinowski), *ul. Nagłowicka – ul. Reja, ul. Solurska – ul. Kościuszki, a ul. Stradomska – ul. Władysława Beliny-Prażmowskiego*⁴.

Inny mechanizm oparty na asocjacjach związanych z jednym polem semantycznym obserwujemy w zmianach nazw z *ul. Radiowej* na *ul. Antenową*, *ul. Leśnej* na *ul. Trawiastą* i *ul. Kolejowej* na *ul. Torową*.

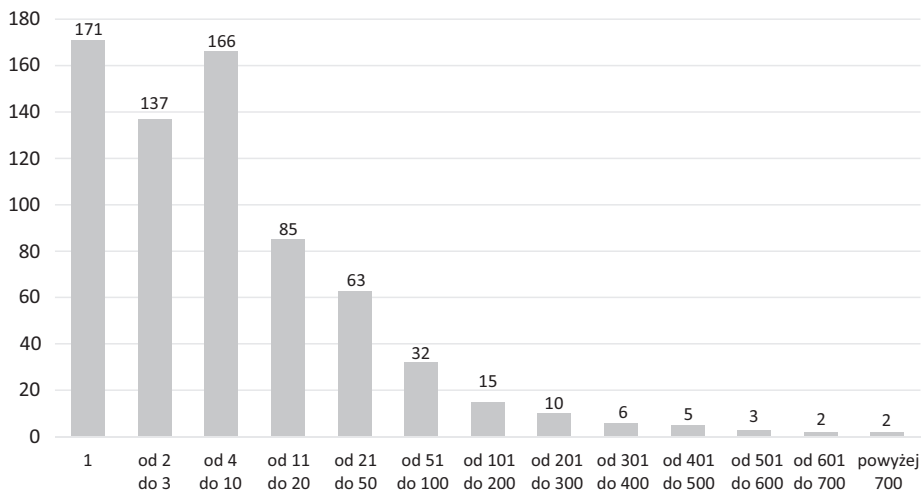
Władze Wawra w interesujący sposób poradziły sobie ze zmianą nazwy *ul. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej*, która miała uwarunkowanie polityczne. Kiedy w 1992 roku Czechosłowacja rozpadła się na Czechy i Słowację, sens straciło utrzymywanie urbanonimicznego archaizmu. Rok później nazwę tę zmieniono na bardziej uniwersalną, czyli *ul. Przyjaźni*. Utrwalono tym samym uzus – w języku codziennej komunikacji nie używamy pełnych wielocłonowych nazw ulic. Co więcej, taka zmiana pozwoliła uniknąć problemów lokalizacyjnych – w obu nazwach (dawniej i nowej) funkcjonuje rozpoznawalny rzeczownik *przyjaźń*.

ORYGINALNOŚĆ CZY UNIWERSALNOŚĆ

O oryginalnym lub uniwersalnym charakterze urbanonimii świadczyć mogą proporcje między nazwami różnych typów semantycznych lub motywacyjnych. W wypadku Wawra jednym ze znaków rozpoznawczych są urbanonimy pochodzące od nazw roślin (głównie kwiatów), w wypadku Ursynowa takimi nazwami są nazwy utrwalające słownictwo związane z muzyką (np. *ul. Sarabandy, ul. Cymbalistów*) i ptakami (np. *ul. Bogatki, ul. Synogarlicy*), na Żoliborzu zaś znajdziemy nazwy upamiętniające wielkich romantyków (*ul. Słowackiego, ul. Mickiewicza, ul. Krasińskiego*). Owa oryginalność uwidaczniać się może również w wyborze konkretnych nazw (nie tylko ich typów) niepopularnych w skali całego kraju.

Aby przeanalizować nazwy wawerskich ulic pod tym kątem, sprawdziłam je w bazie TERYT (2022), notującej wszystkie polskie urbanonimy.

⁴ Władysław Belina-Prażmowski był w latach 1931–1933 prezydentem Krakowa, którego dzielnicą jest Stradom.

Wykres 1. Nazwy wawerskich ulic notowane w innych miejscowościach w Polsce

Źródło: oprac. własne.

Z danych zaprezentowanych na wykresie wynika, że wawerska urbanonimia jest dość unikatowa w skali całego kraju. Zapewne z uwagi na fakt, że popularniejsze nazwy ulic w momencie przyłączenia Wawra do Warszawy notowane już były w innych dzielnicach, twórcy omawianych urbanonimów musieli wybierać spośród tych mniej popularnych – lub tworzyć nowe na użytek konkretnego aktu nominacyjnego. Doprowadziło to do sytuacji, w której 171 z 694 to nazwy unikatowe w skali kraju. W grupie tej znalazły się różne typy semantyczno-motywacyjne:

- modelowe odmiejscowe, np. *ul. Truskolaska*, *ul. Gułowska*, *ul. Pomiechowska*;
- kierunkowe odmiejscowe, np. *ul. Falenicka*, *ul. Zerzeńska*;
- odmiejscowe utrwalające nazwy miejscowości wchłoniętych przez dzielnicę, np. *ul. Kaczy Dół*;
- modelowe pochodzące od nazw roślin, np. *ul. Dmuchawcowa*, *ul. Kosaćcowa*, *ul. Liścienia*;
- pamiętkowe utrwalające postaci ważne z perspektywy historii Wawra, np. *ul. Henryka Wierzchowskiego*, *ul. Wacława Wojtyszki*, *ul. ks. Sylwestra Szulczyka*;
- pamiętkowe utrwalające postaci niezwiązane z Wawrem, np. *ul. Aleksandra Bardiniego*, *rondo Braci Skurów*, *ul. Leonarda Buczkowskiego*, *ul. Dzikka Warszawiaka*;
- numerowane na wzór ulic amerykańskich: *ul. II–XII Poprzeczne*.

Aż 137 nazw notowanych w Wawrze pojawia się poza dzielnicą jeszcze w jednej lub dwóch innych miejscowościach, a 166 z nich spotkamy poza Wawrem co najwyżej 9 razy. Nazwy częste z perspektywy Polski są w dzielnicy rzadkością – jedyny

wawerski urbanonim notowany w Polsce ponad 1000 razy to *ul. Wrzosowa* (1126), 800 notacji przekracza tylko *ul. Dworcowa* (843). Na kolejnych miejscach znalazły się: *ul. Lawendowa* (650), *ul. Sadowa* (616), *ul. Południowa* (599), *ul. Stawowa* (573) i *ul. Tęczowa* (519).

Specyfika kształtowania się wawerskiej urbanonimii sprawiła, że mając do wyboru oryginalność i uniwersalizm, jej kreatorzy w sposób mniej lub bardziej świadomy opowiedzieli się za unikatowością.

ZAKOŃCZENIE

Każdy akt nominacyjny realizowany w dowolnym momencie dziejowym jest wynikiem mniej lub bardziej świadomego wyboru. Nazwy własne różnych typów utrwalają na tysiąclecia (hydronimy), wieki (np. toponimy, nazwiska) lub lata (np. imiona) wyniki tych decyzji. Nazwy ulic są jednostkami pod tym względem specyficznymi. Niektóre (np. *ul. Długa* w Warszawie, *ul. Grodzka* w Krakowie, *ul. Ciasna* w Toruniu) trwają przez wieki i wpisują się w specyficzną definiowaną tkankę miejską. Inne powstają w wyniku naturalnych potrzeb nazewniczych (wytyczanie nowych ulic) i trwają niezmiennie od lat, jeszcze inne niczym zwierciadło odbijają zmiany polityczne, gospodarcze, administracyjne i społeczne, przez co mniej lub bardziej dynamicznie znikają z map i spisów urzędowych.

Mimo że urbanonimy od wielu lat stanowią obiekt badań onomastycznych, stale zmieniające się przestrzenie miejskie i wiejskie sprawiają, że w tak określonym polu badawczym znajduje się jeszcze sporo białych plam, które w pełni można zagospodarować, analizując je za pomocą różnych paradygmatów badawczych, tj. nie tylko opisując ich kształt językowy i pierwotną lub wtórną semantykę, lecz także ich funkcjonowanie w konkretnej przestrzeni kulturowej, historycznej i społecznej. Analiza taka wyrasta z potrzeb badań regionalistycznych i ma z konieczności w dużej mierze charakter materiałowy. Jednak to właśnie na podstawie szczegółowo opisanych faktów jednostkowych wyciągać można wnioski ogólne i stawiać uniwersalne hipotezy badawcze. Funkcjonujący od początku lat pięćdziesiątych w granicach Warszawy Wawer współtworzy wraz z innymi dzielnicami urbanonimiczną mapę stolicy, która ma przede wszystkim charakter pragmatyczny (orientacja w przestrzeni miejskiej). Szczegółowa analiza faktów językowych, jakimi są urbanonimy, pozwala na wydobycie ich sensów pozajęzykowych – tj. między innymi świata wartości ich kreatorów i użytkowników, który ujawnia się w nich w sposób mniej lub bardziej zamierzony.

Bibliografia

- Biolik, M. 1983. Typy semantyczne współczesnych nazw ulic i placów Olsztyna. *Komunikaty Mazursko-Warmińskie* 1–2, s. 51–61.
- Czerniawski, J. 2008. *Wawer. Korzenie i współczesność*. Warszawa: Urząd Miasta Stołecznego Warszawy.
- Handke, K. 1998. *Nazewnictwo miejskie*. W: *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzezińska-Feleszko, s. 283–307. Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk.
- Jędrzejko, E. 2000. Systemy onimiczne różnych języków a językowe obrazy świata: w stronę porównawczej onomastyki kulturowej. *Onomastica* XLV, s. 5–25.
- Kresa, M., Czerkas, K. 2022. *Słownik nazw miejscowych, terenowych i ulic Wawra*. Warszawa: Fundacja Języka Polskiego.
- Myszka, A. 2011. *Ewolucja motywacji współczesnych nazw ulic województwa podkarpackiego*. W: *Jednotlive a všeobecne v onomastike*, red. M. Ološtiak, s. 251–262. Preszów: Prešovská univerzita v Prešove.
- Myszka, A., Wisz, P. 2012. *Nazwy ulic Rzeszowa: historia i współczesność*. Rzeszów: Stowarzyszenie Literacko-Artystyczne „Fraza”.
- Nowakowska, M.M. 1998. Najnowsze tendencje w tworzeniu nazw ciągów komunikacyjnych w Łodzi. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica* 37, s. 143–152.
- Rutkowski, M. 2021. O metodzie krytycznej w toponomastyce. *Onomastica* LXV, s. 237–254.
- Wizimirska, B. 2016. *Falenica w wielu odślonach. Przewodnik*. Warszawa: Urząd Miasta Stołecznego Warszawy.

Strony internetowe

TERYT 2022: <https://eteryt.stat.gov.pl> [dostęp: 20.10.2022].

ULICE 2022: www.ulice.um.warszawa.pl [dostęp: 20.03.2022].

The world of values reflected in the names of streets in Wawer, a district of Warsaw

Summary

The subject matter of this article is the axiological analysis of 694 names of streets in Wawer (a Warsaw district since 1951). Its aim was to answer the question which values are preserved by the Wawer urbanonyms. The research leads to the conclusion that the described collection is not an anthropocentric one: it is primarily names related to the natural environment and space that prevail there. Onyms commemorating individual or collective heroes are a scarcity here, as are the names connoting the broadly defined culture, economy, and social life. Due to the specific conditions in which the Wawer urbanonymy was created, its nature is unique on the national scale: as many as 171 street names are ones recorded only in Wawer.

Keywords: urbanonymy – Wawer – street names – axiology – urban nomenclature.

Trans. Monika Czarnecka